

Sygn. akt IV CZ 48/19

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z powództwa S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko Skarbowi Państwa - Rejonowemu Zarządowi Infrastruktury w B.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 czerwca 2019 r.,
zażalenia strony powodowej
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt V AGa (...),

uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 lutego 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie o zapłatę, z powództwa S. Spółki z o.o. w G. przeciwko Skarbowi Państwa - Rejonowemu Zarządowi Infrastruktury w B., na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 21 marca 2018 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy przez ten Sąd. Spór pomiędzy stronami sprowadzał

się do konieczności ustalenia wartości prac (roboty budowlano - montażowe) i wydatków przedstawionych w fakturach VAT przez S. Sp. z o.o. w G. Pozwany Skarb Państwa kwestionował zakres i jakość powyższych prac, a ponadto ich wartość oraz wydatki przedstawione przez stronę powodową w wystawianych fakturach. Powodowa Spółka, w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w B., wносиła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa (pismo z dnia 15 grudnia 2016 zatytułowane, jako Prośba pełnomocnika powoda o zmianę terminu rozprawy wraz z rozszerzeniem wniosku dowodowego), celem wykazania swoich twierdzeń. Wniosek ten został oddalony, a w efekcie, Sąd I instancji za podstawę rozstrzygnięcia przyjął wystawione przez powoda faktury VAT uznając, że są one wystarczającym dowodem w sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego w (...), Sąd Okręgowy, oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, pozbawił S. Sp. z o.o. w G. możliwości dowodzenia swoich twierdzeń i weryfikacji faktur w oparciu o wiadomości specjalne. Jak przyjął Sąd Apelacyjny, dowód z opinii biegłego jest dowodem szczególnego rodzaju, który nie może zostać zastąpiony innym dowodem. Ostatecznie Sąd II instancji za uzasadniony uznał zarzut apelacji, co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 oraz art. 278 k.p.c., wobec nierozpoznania istoty sprawy, co na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

W zażaleniu od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), wniesionym w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., S. Sp. z o.o. w G., zarzuciła naruszenie art. 386 § 1, § 4 oraz § 6 k.p.c. przez nieorzeczenie, co do istoty sprawy, wobec braku przesłanek do uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w B. Zdaniem żalącej, uszło uwadze Sądu Apelacyjnego w (...), że Sąd I instancji zgromadził obszerny materiał dowodowy (dokumenty, zeznania świadków), dokonał jego oceny oraz, w efekcie, dokonał rozstrzygnięcia na podstawie tego materiału. W ocenie powódki Sąd Okręgowy w G. rozpoznał istotę sprawy, a w konsekwencji brak było podstaw do wydania przez Sąd II instancji orzeczenia kasatoryjnego.

We wnioskach żaląca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na zażalenie Skarb Państwa - Rejonowy Zarząd Infrastruktury w B. wnosił o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Kontrola Sądu Najwyższego dokonywana na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. powinna uwzględniać konstytucyjną zasadę dwuinstancyjnego rozpoznawania spraw, wyrażoną w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, w szczególności jeśli chodzi o wykładnię pojęcia konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, o czym w art. 386 § 4. Zażalenie, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest formalnym środkiem zaskarżenia, którego konstrukcja wyklucza merytoryczne rozpoznanie sprawy. Kontrola dokonywana w trybie tego przepisu powinna mieć charakter formalny, skupiający się na ustanowionych w art. 386 k.p.c. przesłankach uchylenia orzeczenia sądu I instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito* (por. postanowienie SN z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54). Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku lub postanowienia co do istoty sprawy i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie Sądu Najwyższego może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ustawowe przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji zostały określone wąsko, stąd w przypadku wniesienia zażalenia kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się do skontrolowania, czy istotnie doszło do nierozpoznania istoty sprawy lub też, czy faktycznie istnieje w realiach rozpoznawanej sprawy konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (por. np. postanowienie SN z dnia 12 lutego 2014 r., IV CZ 120/13, niepubl.).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., przez jego nieprawidłowe zastosowanie stwierdzić należy, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w przypadku nierozpoznania jej istoty przez sąd pierwszej instancji. Niewątpliwie

kwestia rozpoznania istoty sprawy wymaga kazuistycznego podejścia i każdorazowo podlega ocenie sądu drugiej instancji. Fundamentalne znaczenie dla oceny zasadności tego zarzutu ma ustalenie czym w ogóle jest rozpoznanie istoty sprawy przez sąd. Na podstawie poglądów dominujących w nauce prawa i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjęto, że pojęcie - rozpoznania istoty sprawy - jest kategorią węższą niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle, jak również, że nie może być utożsamiane, ani sprowadzane do rozpoznania li tylko kwestii formalnoprawnych. Jeśli rozpoznanie istoty sprawy wiąże się z koniecznością prowadzenia postępowania w znacznej części przy jednoczesnej konieczności poczynienia po raz pierwszy ustaleń co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, należy uznać, iż rzeczywiste rozpoznanie sprawy ograniczyło się do jednej instancji, wyrok sądu I instancji powinien być uchylony, a sprawa przekazana temu sądowi do ponownego rozpoznania (por. postanowienia SN: z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, niepubl.; z dnia 6 czerwca 2014 r., I CZ 32/14, niepubl.; z dnia 22 maja 2014 r., IV CZ 26/14, niepubl.; z dnia 21 maja 2014 r., II CZ 8/14, niepubl.; oraz wyrok SN z dnia 21 maja 2014 r., II CSK 509/13, niepubl.). Zgodnie z utrwalonym już stanowiskiem Sądu Najwyższego, wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., weryfikowany jest z punktu widzenia sądu II instancji. Istotne jest tu, nie tyle stwierdzenie, czy postępowanie dowodowe w ogóle w jakimś zakresie zostało przez sąd I instancji przeprowadzone, ale to, czy dowody te mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie SN z dnia 13 listopada 2014 r., III SZ 1/14, niepubl.). Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy, na podstawie analizy zalegającego w sprawie materiału dowodowego przyjąć należy, że Sąd I instancji, przeprowadził większość wnioskowanych przez strony, dysponentów toczącego się postępowania, dowodów. Przywołane dowody sprowadzały się, między innymi, do szeregu dokumentów przedłożonych w sprawie przez obie strony postępowania, których autentyczność i wiarygodność, wobec rzeczywistego stanu faktycznego,

nie były kwestionowane. Spośród zaprezentowanych dowodów, stan faktyczny sprawy został również ustalony na podstawie zeznań świadków: (...). Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom tych świadków, albowiem były one spójne ze sobą, logiczne i pozostawały w zgodzie z przedłożonymi do akt sprawy, jako dowody, dokumentami. Za wiarygodne zostały uznane również zeznania przedstawiciela powodowej Spółki Prezesa Zarządu, K. B., które miały, nadto, pokrycie, co do faktów, w pozostałych dowodach, w tym z dokumentów oraz z zeznań świadków. W konsekwencji wszystkie istotne okoliczności przedmiotowej sprawy, w oparciu o wyżej wskazane dowody, zostały dostatecznie wyjaśnione, a jej istota, w dalszej kolejności, rozpoznana. Wnioskowany, zaś, przez stronę powodową, dowód z opinii biegłego, mógł mieć znaczenie uzupełniające wobec katalogu dowodów zaprezentowanych w sprawie. Sąd Najwyższy jednocześnie, ubocznie zauważa, że wprawdzie Sąd Apelacyjny przyjął, że dowód z opinii biegłego jest dowodem szczególnego rodzaju, który jak stwierdził ten Sąd, nie może być zastąpiony innym dowodem, to brak jest jednocześnie podstaw do przyjęcia jakiejś formalnej hierarchii środków dowodowych z punktu widzenia ich wiarygodności, czy mocy dowodowej. Zgodnie, bowiem, z regułą wyrażoną w wyroku SN z dnia 15 października 2014 r., (V CSK 584/13, niepubl.), w polskim systemie procesowym obowiązuje zasada równości dowodów (środków dowodowych), rozumiana w ten sposób, że ustawodawca nie tworzy kategorii dowodów uprzywilejowanych, którym nadawałby z urzędu szczególną moc dowodową. Wszystkie zatem dowody podlegają swobodnej ocenie sędziowskiej na podstawie art. 233 k.p.c., a dotyczy to także dowodu z opinii biegłego. Wracając do głównego nurtu rozważań, w ocenie Sądu Najwyższego, Sąd I instancji odniósł się do materialnej podstawy powództwa i rozstrzygnął merytorycznie o przedstawionym mu roszczeniu, w rezultacie, nie może być mowy, o zaktualizowaniu się zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Innymi, więc, słowy zarzut nierozpoznania istoty sprawy nie mógł odnieść skutku. Sąd Najwyższy zauważa, że w sprawie nie zachodziła, w żadnym przypadku, konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (tj. przesłanka uchylenia wyroku przewidziana w art. 386 § 4 in fine k.p.c.). Jak wskazano wyżej, podstawą orzeczenia Sądu I instancji, były liczne ustalenia, wsparte dowodami. Konieczność prowadzenia postępowania dowodowego w całości należy

odróżnić od sytuacji, w której potrzebne jest jedynie uzupełnienie postępowania dowodowego w określonym zakresie lub przeprowadzenie dowodów bezpodstawnie pominiętych przez sąd I instancji (por. np.: postanowienie SN z dnia 1 marca 2017 r., IV CZ 125/16, nie publ.). W takim wypadku sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny, powinien odpowiednio uzupełnić postępowanie dowodowe na podstawie art. 382 in fine k.p.c., z zastrzeżeniem ograniczeń wynikających z art. 381 k.p.c. lub przepisów szczególnych (por. postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 86/16, nie publ.).

W efekcie, z powyższych przyczyn, zaskarżone rozstrzygnięcie nie może się ostać i jako takie podlega uchyleniu. Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

jw